



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesztochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 4 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełtowany jednorazowo na 1 kol. i mł. 30 fenigów, na II i III kol. 60 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Pańska Marja Nr. 38. — Telefon Nr. 21.

Warunki rokowań pokojowych.

BERNO, 20 | 6. Doniesienie szwajcarskiej Ag. Tel.:

Zarówno biuro Rüdtera, jak też Pet. Ag. Tel. przyniosła informacje, dotyczące doręczenia w Petersburgu propozycji pokoju niemieckiego przez członka Rady związkowej Hoffmanna, szefa dep. poln. za pośrednictwem szwajcarskiego socjal-demokr. członka Rady narodowej, Roberta Grimma z Berna, bawiącego w ostatnich tygodniach w Petersburgu. Wiadomość powyższa, zaopatrzone Szw. Ag. Tel. w następujący komentarz:

W d. 27 maja b.r. członek szwajc. Rady naród Grimm zwrócił się do szwajc. poselstwa w Petersburgu z prośbą o wywołanie do członka R. związk. Hoffmanna, depeszę treści następującej:

Potrzeba pokoju jest powszechna, zawarcie pokoju jest w najwyższym stopniu koniecznym ze względów politycznych, gospodarczych i wojskowych. Jedyną i zaiste poważną przeszkodą, w rokowaniach mogłoby się stać jedynie tylko podległe ofensywy niemieckiej na wschodzie. O ile uniknie się tej przeszkody, w takim razie likwidacja wojny pomiędzy Niemcami a Rosją, stanie się możliwą w czasie stosunkowo krótkim. Depesza kończyła się prośbą, aby członek R. związk. Hoffmann zechciał zawiadomić członka R. naród. Grimm'a w sprawie znanych celów wojennych, odnośnych rządów, gdyż przez to rokowania, byłoby znacznie ułatwione.

W dniu 3 czerwca b. r. w odpowiedzi, na powyższy telegram nadeszła do szwajcarskiego poselstwa w Petersburgu, cytowana depesza treści następującej:

Czł. R. związk. Hoffmann upoważnia poselstwo szwajcarskie w Petersburgu, do zakomunikowania radcy Grimmowi, na drodze ustnej, informacji następującej: Ze strony Niemiec nie będzie podjęta ofensywa na froncie rosyjskim dopóty, do póki przyjaźielskie porozumienie się z Rosją będzie widawano, z możliwym do zrealizowania. Na zasadzie litościwych rozmyślnych osobistych wniosków, przekonanie, że Niemcy zamierzają do zawarcia z Rosją pokoju, zaszczytnego dla obu stron, z uwzględnieniem jaknajbardziejzych w przyszłości stosunków handlowo-gospodarczych, domagamy obu państw, oraz finansowego poparcia potrzebne do odbudowy Rosji, nie mieszczą się w wewnątrz sprawy Rosji, przyjacielskie porozumienie, do Polski, Litwy i Kurlandii z uwzględnieniem, ich specyficznych własności narodowych, w ot terytorjów okupowanych przez Niemcy wzamian za zwrot terytorjów okupowanych przez Rosję w Galicji i na Bukowinie. Jestem przekonany, że

Niemcy i ich sprzymierzeńcy na ządanie Rosji i jej sprzymierzeńców gotowe byłoby niezwłocznie wystąpić w rokowania pokojowe. Co się tyczy ogólnie celów wojennych, to pod tym względem wskazuje na komunikat „Norddeutsche Allg. Zing.“ w którym, w zgodzie zasadniczej, opinia Asquitha w sprawie aneksji, powiedziano, iż Niemcy nie dają do żądane rozszerzenia swych terytorjów w celu powiększenia, jako też politycznego i gospodarczego rozrostu swej potęgi.

Depesza powyższa, odcyfrowana została przez osoby niepowołane, poczem ogłoszona została w dzienniku sztokholmskim „Socialdemokraten“, organie Brantinga. Krak ten uczyniony został przez członka R. związk. Hoffmanna bez czyikokolwiek wpływu w interesie przyspieszenia pokoju, a w ten sposób w interesie też i własnego kraju.

Narada Rady Związkowej.

BERNO 21 | 6. Doniesienie szwajcarskiej ag. tel. Wskutek położenia wywołanego przez incident dyplomatyczny odbyła się wczoraj narada między Radą związkową, prezydentami Rad i prezydentami frakcyjnymi.

Dymisja Hoffmanna.

BERNO 21 | 6. W Radzie Narodowej odbył się prezydentowski członek Rady Związkowej Hoffmann, zgłaszający dymisję. Prezydent wyraził ten z powodu ustąpienia Hoffmanna, z tak odpowiedniego posterunku, na którym do brze się zasiliły dla Szwajcarii. Równocześnie prezydent zaznaczył, że Rada Związkowa o kroku Hoffmanna w Petersburgu nie była powiadomiona.

„Ofiara tęsknoty za pokojem“

BAZYLEA 21 | 6. „Nied. Zürcher Ztg.“ donosi z Berna: Hoffmann dopuszcza Radę Związkową, jako ofiarę tragiczną tęsknoty ludzkości za pokojem w którego imię, zarówno jak w interesie kraju podjął on krok, który przed jedno z mocarstw prowadzących wojnę uznany została za akt nieprzyjrzany.

Grimm nie był agentem niemieckim

BERNO 21 | 6. Berner Tagwacht, organ socjalistyczny, blisko stojący kierunkiem Zimmerwalterego, przywa bezczelnie, kłamstwem twierdzenie prasy rosyjskiej, iż koby Robert Grimm był agentem niemieckim.

Wojna czy pokój?

STOKHOLM 21 | 6. Z Petersburga donoszą: Na zebraniu generalnym Rady robotników i żołnierzy wybrana

została komisja z 15 członków w celu przygotowania regulaminu głosowania za wojną lub pokojem.

Jeszcze rewizja celów wojennych.

GENEWA, 21 | 6. „Petit Parisien“ donosi: Wykluczająca wszelką myśl o pokoju oddzielnym londyńska umowa koalicji jest wprawdzie nienaruszalna; jednakże Francja i Anglja oświadczyły swą gotowość, nawiązania z rządem rosyjskim rokowań w celu dokonania niektórych zmian w tekście umowy, dotyczących warunków pokojowych.

Demonstracje antyniemieckie w Szwajcarii.

GENEWA, 21 | 6. Wczoraj wieczorem Genuwa była widownią silnych wystąpień antyniemieckich. Znak konsulatniemieckiego został przez demonstrantów, po skończeniu zebrania protestującego przeciwko sprawie Hoffman Grimm, zrzucony i częściowo porwany, a szyby w oknach powybijane. W ciągu godziny tłum demonstratów przed konsulatem wnosząc zyme okrzyki i śpiewając „Marsyliankę“. Również odbyły się demonstracje przed konsulatami tureckimi i austriacko-węgierskimi oraz przed hotelami i zakładami. Doszło do starcia z policją. Aresztowano 14 osób.

Referma administracyjna w Niemczech.

BERLIN 21 | 6. Na skutek wezwania podsekretarza stanu, dr. Drews, który od króla otrzymał polecenie przygotowania reformy administracyjnej, prezydent zjazdu miast pruskich ustalił zasady, jakie uwzględnić należy, ze stanowiska administracyjnej niemieckiej. Zastępcie w tym ha twagać następuję: Nadzwyczajne ograniczyć, prawnie do tego, by strzeżono, aby administracja niemieckiej, odgo władającej, przeprosi, prawnym, oraz by minister starania w razie potrzeby usunęcia jakichkolwiek nieporozumień i braków. Osobny winny podjąć możliwie najwięcej zadań w sferze własnego działania; Królewskie zarządy polityczne mają być ograniczone, do właściwej pomocy bezpieczeństwa, w wszelkie, nadzór państwa nad szkolnictwem, a ograniczyć się (wyłącznie) do nadzoru.

Nieco więcej dojrzałości

„Kölnische Ztg.“ zamieszcza art. „Etwas mehr Reife“ (Nieco więcej dojrzałości) następujący artykuł: „Zadania, uchwalone, na zjeździe krakowskim, przez stowarzyszenie galicyjskie, domagające się, Polski, nie mogą do mierz, wzbudzają myśl, że w Polsce, w szanowanym, czynnym, potrzeba konieczna, pewnej, podory pamięci, a względność, z jaką obchodzą się, z pewnymi, nadzwyczajnymi, zjedzianiami, i polityką, przynajmniej, w Austriacki, klub polski, od samog, poczyna, nie, zrealizację, obywatel, dozwolone, z dnia, 1 listopada, 1916 roku, a nie, pozwolone, na oprowadzenie się, w taki sposób, przez ulice, jak się to stało w Krakowie—stawia w cieniu, nawet, wszy-

stko to, czego domaga się poezja polska od „gorącej krwi polskiej”. Przecież znajdujemy się ciągle jeszcze pośród wojny, a nie łatwym było dziełem w takich warunkach już same powzięcie myśli odbudowania jako samodzielnego królestwa, tak długo uciskanego demoralizowanego i dewastowanego Przywiślańskiego kraju rosyjskiego.

A przecież nie tak dawno temu minął 5 listopada 1916 r., by w Polsce można było zapomnieć, że przysiężne Królestwo Polskie jedynie i wyłącznie zawdzięcza swe istnienie i całą swą przyszłość dobrej woli obu mocarstw, które je obsadzili, po przeleaniu krwi przez wojska niemieckie i austro-węgierskie za uwolnienie Polaków z pod jarzma rosyjskiego. Jeżeli więc od tych mocarstw ni stąd ni zowąd żąda się części ich państw pod tym pozorem, że były kiedyś polskie, uważać to należy za dziecinstwo i bezcelność.

Pobicie rosjan pod Tannenbergiem i nad jeziorami mazurskimi i walki, które się wywiązały z powodu przełamania frontu rosyjskiego pod Gorlicami, przeprowadzone zostały przedewszystkiem w interesie Niemiec i Austro-Węgier, okoliczność zaś, że przyczyniły się równocześnie do początku uwolnienia Polski, nie może być dla nas powodem oddania całego obszaru za Wisłą uwolnionego od Rosjan Polsce i to Polsce, która wedle uchwał krakowskich nie umie nam okazać wdzięczności, ale z samowładczym gestem dziwi się, że więcej jeszcze nie dostaje.

Jest to arogancja i zmusza do przypomnienia, że kości o ostateczne losy Polski jeszcze nie rzucone a czyny i słowa, jakie padły w Krakowie, nie mogą dodać odwagi obu rządów okupacyjnym, by szły dalej po drodze, wytkniętej przez akt z 5 listopada.

W przeciągu niespełna półtora roku okupacji poczyniliśmy w Polsce przygotowawcze prace dla przyszłego państwa, wcale poważne.

Bez tej przedpracy nie byłoby Królestwu możliwym dzisiaj jednego kroku do odbudowy państwa, które jest nie tylko wolnym i niezależnym, ale zdolnym do czynu.

Odbudowaliśmy Polakom koleje żelazne, stworzyliśmy sieć dróg, daliśmy im wolność urzędowania narodowych szkół i uczelni, wsieliliśmy do stanu godnego ludzi i zdrowotnego, całe ich rozprężone wewnętrzne życie wprowadziliśmy na zdrowe drogi państwowości.

Polska, która stawia tak szerokie wymagania do zagranicznej polityki, we własnym kraju, w kongresowce, nie posiada nawet tego wszystkiego najkonieczniejszego, czego państwo kulturalne potrzebuje, by przy pierwszym zaraz kroku nie złamać sobie nogi.

Polacy, którzy naprzykład chcą liby sami objąć sądownictwo, nie mają tylu urzędników wogóle, ilu gdzieindziej jest sędziów.

Rozwój Polski wedle myśli kierującej aktem z 5 listopada, miał iść wspólnymi drogami z Niemcami i Austro-Węgrami.

Brawury krakowskie wskazują, że jest skłonność do rozwoju w kierunku raczej przeciwnym obu mocarstwom.

Być może, że po pierwszym upojeniu przyjdą Polacy jednak do przekonania, że znajdują się na drodze najzupełniej przeciwnej aktowi z 5 listopada 1916 roku a wszystko rozpoczęte może się w niwecz obrócić,

jeżeli warunki, pod jakimi mocarstwa okupacyjne zdecydowały się na ogłoszenie nowego królestwa, znieszczone zostaną z polskiej strony.

Niechaj Polacy baczą, by powatające ich państwo nie poniosło szkody przez to, że szeregi dzikich polityków nie poznaje i nie chce poznać warunków, pod jakimi dawne sny o wolności i niepodległości spełnione zostały.

Nie polskie siły snom tym nadały ciało, ale zwycięskie mocarstwa w wojnie wszechświatowej, Niemcy i Austro-Węgry.

Obowiązkiem naszym wobec poległych i wobec przyszłości naszej ojczyzny starać się o to, by Polska nie stała się znowu terenem aktów przeciwko nam, a dalej, by w nowej Polsce nie powstało państwo, któreby na skrzydle niebezpieczniej zagrażało niż Rosja.

Jeżeli gra rozpoczęta w Krakowie dalej ciągnąć się będzie, to tak w Niemczech jak w Austro-Węgrzech weźmie się pod rozwagę, czy głowem którym wolność zamąciła rozsądek do tego stopnia, można dalsze rozbudowanie powierzyć, co przed 5 listopada 1916 r. uważano za możliwe.

Chwila bieżąca.

— Przeciwwolucyjny ruch na korzyść monarchji rozszerza się codziennie w Rosji.

— Mandaty poselskie do parlamentu niemieckiego mają być przedłożone do 12 grudnia 1919 r.

— Rząd rosyjski ma zamiar ogłosić całą tajną korespondencję cara, która ma umożliwić następnie postawienie cara przed sądem wojennym.

WOJNA.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 20 czerwca:

Wschodni plac boju.

1
Południowo-wschodni teren walk
Położenie jest niezmiennione.

Włoski teren walk:

Po 24 godzinnem przygotowaniu artyleryjskiem na płaskowzgórzu „Siedmiu gmin” nastąpił wczoraj rano atak piechoty włoskiej, mianowicie na północnym skrzydle Monte Forno i grzbiecie granicznego. Atak ten prowadzą włosi wielkimi siłami.

Wojska nasze zdołały powstrzymać wszystkie ataki wroga.

Lokalny sukces włosów w okolicy Cima Diol, wynoszący kilka setek kroków w zysku terenowym, powetowaliśmy po większej części w kontratakach.

Poza tem żadne zmiany nie zaszły.

Z nad Isonzo
Nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler
Feldmarszałek-poręcznik.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, Urzędowo donoszą, dnia 20 czerwca:

Front zachodni.

Na rozmaitych częściach frontu ogień karabinowy i armatni.

Front rumuński.

1
Front kaukaski.
Walka karabinowa.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 czerwca:

Po południu:

W Szampanji poszczęśliwie się nam dzisiaj rano operacja lokalna. Staliśmy się panami niemieckiego systemu rowów na froncie 500 metrów, pomiędzy górą Cornillet, a górą Woisson.

Co słychać nowego?

Pisma berlińskie w depezy z Londynu podają: W izbie gmin lord Robert Cecil odpowiadając na zapytanie oświadczył: Stosunki dyplomatyczne z Niemcami zerwały dotychczas następujące państwa: Rosja, Francja, Belgja, Anglja, Serbja, Czarnogóra, Japonia, Portugalia, Włochy, Rumunja, Stany Zjednoczone, Kuba, Panama, Chiny, Brazylja, Bolivijs, Guatemala, Honduras, Nikaragua, Liberia, Haiti i San Domingo—razem 23 państwa.

Z tego pierwszych 13 państw (pozwazszy od Rosji aż do Panamy) pozostaje w stanie wojennym z Niemcami.

Zaimis czy Venizelos.

Paryski „Matin” pisze: W ostatnich dwóch dniach wzrosły znacznie widoki objęcia rządów w Grecji przez Venizelosa. Zaimis stracił sympatję koalicji, ponieważ aprobował proklamację króla Aleksandra, przyjętą, jak wiadomo, w Londynie i Paryżu z nieukrywanym niezadowolaniem.

Co się dzieje w Rosji.

Jeden z wybitniejszych finansistów warszawskich otrzymał w tych dniach ze Stokholmu list, z którego podajemy następujące wiadomości o stosunkach, przeważnie przemysłowo-finansowych, panujących obecnie w Rosji:

„Góra” jest liberalna, „dół” pozostał ten sam, co dawniej.

O wywiezieniu rubli z Rosji niema mowy, pod tym względem utrudnienia są większe, niż dawniej. Może się jednak coś zmienić, jak wszystko obecnie z dnia na dzień w Rosji się zmienia.

Władzy niema żadnej i kto się tego nie dotyka, nie może mieć pojęcia, co to jest liberalna Rosja. Zasadza się wszystko na tem, że nikt nikogo nie słucha, każdy robi co mu się podoba, wojsko grasuje po całym kraju, przepelnia wagony—przedział i dachy. Ogół dąży do rozdziału wszystkiego, aby rozgrabić i utworzyć takie stosunki, żeby nie trzeba było pracować.

Pomimo tego o pokoju w danej chwili mowy być nie może. Ludzie, stojący u władzy, są bohaterami, którzy z całym zaparciem oddają siebie i swoją pracę krajowi, lecz wobec dzikiej tłuszczy są bezsilni zupełnie”.

Echo rozruchów przeciwdziewskich.

Z Hagi donoszą do „Berliner Tag”: Rozbijanie sklepów żydowskich w Leeds i poturbowanie tamtejszej ludności żydowskiej zarysowuje się coraz bardziej, na podstawie sprawozdań prasy angielskiej, jako akcja uplanowana. Po upływie doby od tego „pogromu” rozdawano broszury o 8 stronicach, pełne wymyślań i podżegań przeciwko żydom. Następnie rozeszły się pogłoski o poturbowaniu żołnierzy przez żydów. Za ruchem tym stoi, jak się zdaje, cała organizacja.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Z uczuciem pewnego żalu wyczytałem we wczorajszym „Gońcu” podziękowanie Urzędu głównego Związku do Wojska Polskiego za większą niż skromną ofiarę, jaką złożyłem na kosztą poczęstunku dla odjeżdżających legionistów.

Składając ją prosiłem o zupełną dyskrecję.

Kiedy wszakże stało się inaczej i wbrew mojej woli i prośbie zostałem „ogłoszony” w druku, niechaj mi wolno będzie ze swej strony dodać, że kierowała mną gorąca życzliwość i sympatja dla żołnierza polskiego, a zarazem chęć wyrażenia protestu pod adresem tych wszystkich, którzy uznając siebie za oficjalnych przedstawicieli i rzeczników sprawy legionistów, nie poczuli się jednak do obojętności urzędzenia tej bohaterkiej garstce braci naszych chociażby najskromniejszego pożegnania przyjąca.

Z szacunkiem

Mieczysław Kokowski.

Częstochowa, 21—6—1917 r.

KRONIKA.

Dziś drugie posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś w piątek, dnia 22 b. m. o g. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Wniosek Magistratu o zaciągnięcie pożyczki z Kasy Głównej p. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie Warszawskim, na bieżące wydatki miasta w wysokości mk. 100.000.

2) Wniosek Magistratu o wydelegowanie na Zjazd Hygienistów Polskich w Warszawie w dn. 29 i 30 czerwca r. b. jednego z członków Rady Miejskiej.

3) Wniosek Magistratu o wyłonienie Komisji z Rady Miejskiej dla rozpatrzenia propozycji Administracji Przemysłowej Tow. „Siła i Światło”, w sprawie nabycia od niej Stacji Elektrycznej.

4) Wybór sekretarza i jego zastępcy.

5) Wybory członków Rady do delegacji Magistratu.

Osobiste.

Bawi w Częstochowie dyr. konserwatorium warszawskiego prof. St. Barcewicz, który w dniu wczorajszym koncertował w teatrze Paryskim.

Zakończenie roku szkolnego w gimn. im. H. Sienkiewicza.

W ubiegłą środę, po odprawionym nabożeństwie w kościółku Im. Marji, w sali Straży Ogniowej odbył się akt zakończenia roku szkolnego w gimn. im. H. Sienkiewicza Tow. Op. Szk. w Częstochowie.

Zebrał się, wobec rodziców, opiekunów, przedstawicieli Magistratu, prasy i uczniów, zgromadził prezes Rady Op. gimn. mec. Kokowski, poczem chór szkolny wykonał hymn „Boże coś Polskę”.

Następnie prof. Sojecki odczytał sprawozdanie z działalności szkoły w roku 1916 | 17.

Ze sprawozdania tego okazuje się, że w roku sprawozdawczym klas czynnych było 9 (8 normalnych, klasa wstępna) o 13 oddziałach. Klasa I i III miały po dwa oddziały równoległe, klasa III—3 oddziały równoległe. Uczących się było 614. Uzyskało promocje 802, t. j. 66,15 proc. Wy-

znaczone egzaminami powakacyjach—155, t. j. 28,79 proc., pozostawiono bez promocji 81 t. j. 15,08 proc. Z pochwałami promowano 34 uczniów.

Wynik egzaminów maturalnych był następujący: na 15 uczniów oddziału filolog. klasy VIII przyznano maturę 12 uczniom, a mianowicie: Stanisławowi Bielobradkowi, Hieronimowi Konowi, Lucjanowi Konowi, Stanisławowi Kurkowi, Mieczysławowi Markiewiczowi, Aleksandrowi Matiuszynowi, Jakóbowi Miętkiewiczowi, Janowi Skorce i Gustawowi Zorskiemu. Na 9 uczniów VIII klasy realnej przyznano maturę 8, a mianowicie: Stanisławowi Bartoszkowi, Władysławowi Bielobradkowi, Jerzemu M. Ebertowi, Chłowi Faktorowi, Adolfowi Helmanowi, Franciszkowi Pilczowi, Aleksandrowi Ponczowi i Janowi Pregerowi. Przyznanie matury jednemu z uczniów uzależniono od decyzji władz szkolnych w Warszawie.

Na czele gimnazjum stała Rada Opiekunów z następującym składzie: przewodniczący mec. Kokowski, wiceprzewodniczący ks. kan. Fulman, sekretarz p. Januszewski, skarbnik dyr. Nowiński, członkowie: dr. Batawia, dr. Biegański, Jabłoński, Jurakowski, dr. Edward Kohn, Mońkowski W. ciąg roku sprawozdawczego zmarł członek Rady Op. Gimn. dr. Władysław Biegański.

W dalszym ciągu maturzysta p. St. Bielobradek odczytał sprawozdanie z działalności Samopomocy Uczniowskiej w roku 1916 | 17, dziękując w imieniu kolegów Radzie Op. m. Cz. za pomoc pieniężną i w naturze, oraz wszystkim, którzy w jakkolwiek sposób starali się przyjść z pomocą tak ważnej placówce w szkole w dobie obecnej.

Na wniosek mec. Kokowskiego uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka Rady Op. gimn. śp. dr. Władysława Biegańskiego.

Orkiestra gimnazjalna pod batutą p. E. Makoszy odegrała bardzo ładnie „Kwiaty polskie” za wykonanie których zebrani nagrodzili dyrygenta jak i wykonawców rzeszestami okłaskami.

Poczym przemówił dyr. Płodowski zwracając się do rodziców i opiekunów, by ci wszelkimi siłami starali się pomagać szkole w wychowaniu i kształceniu młodzieży, jak również nie szczędzili grosza na urządzenia szkolne wskazując na opiekę jaką mają szkoły średnie na zachodzie i ich urządzenia, których brak daje się odczuwać w naszych średnich zakładach naukowych.

W zakończeniu swego przemówienia zwrócił się do maturzystów ze słowami zachęty do dalszej pracy w wyższych uczelniach, jak również żegnał ustępującego ze stanowiska prof. J. Prueffera.

W imieniu personelu nauczycielskiego przemawiał p. J. Prueffer, jednocześnie żegnając się ze swymi wychowawcami i kolegami.

Następnie mec. Kokowski udzielił głosu maturzyste p. Aleksandrowi Matiuszynowi, który w imieniu maturzystów złożył podziękowanie dyr. Płodowskiemu, profesorom i Radzie Op. gimnazjum.

Po przemówieniu mec. Kokowskiego do maturzystów i uczniów pozostających w szkole, rozdane zostały świadectwa dojrzałości i listy pochwalne.

W zakończeniu aktu przemówił gorącymi słowy ks. kan. Fulman kończąc swe przemówienie okrzykiem „Niech żyje wolna Polska”.

Uroczystość zakończona została hymnem „Z dymem pożarów” od-

pięwanym przez chór szkolny, który dzięki umiejętnemu kierownictwu p. E. Makoszy spisał się dzielnie.

T. O kursów pedagogicznych T. O. S.

W niedzielę 24 br. o godz. 3 po poł. w sali szkolnej przy ul. Panny Marji 35 odbędzie się akt zakończenia roku szkolnego na Kursach Pedagogicznych.

Zakończenie roku szkolnego

Dziś w gimnazjum p. Golczewskiej-Chrzanowskiej nastąpi akt zakończenia roku szkolnego i wręczenia świadectw dojrzałości kończącym zakład uczenicom.

Dzielny chłopiec.

We środę o 6 i pół po poł. 5 letni Łapeta spadł z mostu przy ul. Krakowskiej naprzeciw Łódki p. Małka i począł tonąć. Wówczas nadbiegł 15 letni Kazimierz Pilc i narażając swe życie wyratował tonącego malca.

Zaznaczyć należy, że dzielny chłopiec uratował życie już trzeciemu dziecku.

Nici drożęją.

Spekulanci czarnej giełdy rzucili się obecnie na wykupywanie nici z handlu, by w ten sposób podnieść cenę i tak już drogiego artykułu.

Dzisiaj za zwykłą szpulkę nici płacić trzeba markę z fenigami, a jak słychać na mieście od osób, które interesują się sprawami handlu, nici za kilka dni podrożeją w czwórnasób.

Grom Maciejewicki.

W niedzielę d. 17 b. m., odbyło się przedstawienie w „Ognisku Robotniczym” p. t. „Grom Maciejewicki” pod reżyserją p. St. Goleniewskiego. Na wyróżnienie zasługują: p. Utrata (Hanka), pp. Sulczyński (Ożog), Knap (Kościuszko), Łebek (oficer polski), reszta amatorów dostrajała się do całości bardzo dobrze. Przedstawienie to należy do udanych, co jest zasługą znanego amatora p. St. Goleniewskiego. Przedstawienie to będzie powtórzone.

Tabela nieurzędowa

wygranych i Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekunów.

W 5-tym dniu ciągnięcia V. ej klasy główne wygrane padły na numery następujące:

4,000 rb. na nr. 12781.
2,000 rb. na nr. nr. 178 8446
10306

1,000 rb. na nr. nr. 966 2597 6082
8142 9907 18031.

400 rb. nr. nr. 411 2957 3843 4784
4976 6469 8819 9768 10097 10471 15883
19775 22029 22751 25458 27728 29016.

200 rb. na nr. nr. 6872 6896 8219
11562 11991 16522 16652 23095 24192.

100 rb. na nr. nr. 634 1881 3544
4022 4834 6121 6898 8260 8620 8716
12085 12751 14987 17848 18495 20704
21797 22608 25812.

Z ostatniej chwili.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 21 czerwca.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

W Artois była wczoraj wieczorem przy lepszym powietrzu walka artylerji ożywiona.

Blisko wybrzeża przyprawiono

no nocnych napadach pewną ilość jeńców Anglików jako jeńców.

Pod Hooze na zachodzie od Ypern odparto wczoraj i dzisiaj rano silne ataki angielskie wywiadowe i dzisiaj pod Vermolles i Loos nie udało się przedsięwzięcia Anglików.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pod Vauxaillon na północny wschód od Spissons szturmowali wczoraj po krótkim silnym przygotowaniu przez ogień z min kompanie pułków złożonych z nadreńczyków, banwerczyków i brunświczaków, stanowiska francuskie w szerokości 1400 metrów szerokości.

Wtamtę to wspomóżone dobrze przez dobre wojska atakujące, artylerję i lotników, w linie nieprzyjacielską była dla nieprzyjaciela zupełną niespodzianką, ni które oddziały atakujące dotarły drogami krótszemi aż do rezerwy i zabraly tam jeńców. Krwawe straty nieprzyjaciela są ciężkie. Przeszło 100 jeńców i 16 karabinów maszynowych przyprawozdono; kilka miotaczy min wysadzono w powietrze.

W zdobitych rowach odparto za dnia gwałtowne kontrataki Francu-

zów. Silnym ogniem działającym przygotował nieprzyjaciel na północny zachód dworu Hurtebise atak, którego przeprowadzenie w naszym ogniu niszczącym nie udało się. Na wschodnim brzegu Souchez była wczorajem działalność ognia bardzo ożywiona.

We wschodniej Szampanji i w zachodnich Argonach przyprowadziły wojska nasze kilku jeńców z linii francuskich.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Żadne ważne wydarzenia.

Front wschodni:

Pod Luckiem, nad Złotą Lipą, Nargiówka i na południe od Dniestru była artylerja rosyjska i stosownie do tego ruchliwsza niż w ostatnim czasie. Oddziały wywiadowe rosjan wypędzono w kilku miejscach.

Front macedoński:

W użynie Strumy skończyły się potyczki bułgarskie z angielskimi kompanjami i szwadronami czołgami się przeciwnika.

Pierwszy gen. kwaterymistrz Ludendorff.

Rozdawnictwo kart

W piątek dn. 22 czerwca b. r. Winni się zgłosić po odbiór kart na serje XV-tą do św. białob. okręgowych mieszkańcy ulic:

Okreg I.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 2 Kaczowska

Okreg II.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 6 St. Rynek 15 i Nr. 7 Targowa 15)

Okreg III.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 10 Warszawska 46

Okreg IV.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 14 Krótka 5

Okreg V.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 18 Strazacka 5

Okreg VI.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 21 ul. Krakowska 62

Okreg VII.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 27 ul. Panny Marji 32

Okreg VIII.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 30 Piakna 17

Okreg IX.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 32 ul. Teatrna 23

Okreg X.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 35 Stradomska

Okreg XI.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 39 Wieluńska 46 i 40 Wieluńska 54

Okreg XII.
Kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 24 Bór 21.

DEPUTACJA ZYWNOŚCIOWA
w Częstochowie

Ugłoszenie.

Otrzymał nominację na Naczelnika Miasta, objęszam Częstochowę, której zarząd na zasadzie Ordynacji Miejskiej został mi powierzony przed dwoma laty. Przez ten czas wypało mi pracować wspólnie z korporacjami miejscowemi. Niechaj zgoda między Zarządem Miejskim i Obywatelami miasta, jaka towarzyszyła tej wspólnej pracy i nadal panuje dla dobra mieszkańców.

Dziękuję wszystkim, którzy mi pomagali w mej pracy, miastu zaś Częstochowie życzę z całego serca szczęśliwej przyszłości.

Częstochowa, dnia 21 czerwca 1917 r.
NADBurmistrz
podp. Knoblauch

Znajdź kwit do magazynu Centralnego Komitetu Żywnościowego na powiat Częstochowski z Nr. 228 z dnia 20 czerwca b. r. na magkę ppe-luszkę oraz przepustka na tenże towar z Nr. 3479. Kaskaw znalazła wrodo do Centralnego Kom. Żywn ul. Piękna Nr. 4 Usiłujmy zaś odebrać towar będzie poczęgnięty do odpowiedzialności.

3 pokoje z wygodami saraż do wynajęcia
Szkoła Nr. 7 462

Kupię rower damski, lub kwit lombardowy
tych wiadomości w redakcji 446

Bufociarz potrzebny od 1.97. 1917. zgłoszenia
do Administracji „Gońca” 463

3 pokoje z wygodami saraż do wynajęcia
Szkoła Nr. 7 462

Kupię rower damski, lub kwit lombardowy
tych wiadomości w redakcji 446

Bufociarz potrzebny od 1.97. 1917. zgłoszenia
do Administracji „Gońca” 463

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Marji 10.
Choroby zębów i jamy ustnej,
przyjmuje odciski
od 6-1 i od 8-7 wieczorem
Ceny bardzo przystępne.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Wtorku 19-go do Poniedziałku 25-go Czerwca 1917 roku włącznie.

Moralność Pana Radnego

Najaktualniejsza, arcyzabawna farsa w 4 aktach. Akcja rozgrywa się w parlamencie, nocnych klubach, jaskiniach rozputy i w „Palais de danse”

NAPAD Dramat amerykański
3-eh częściach.

Nad program

Popisy Gimnastyczne w dniu 16 i 17 b. m. na boisku przy ulicy Jasnej w Częstochowie.

UWAGA: w Czwartek dnia 21-go z powodu koncertu St. BARCEWICZA kinematograficznych przedstawień nie będzie.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od Czwartku 21 do Poniedziałku 25 Czerwca.

„ŻÓŁTY PŁOMIEN”

Dramat z życia Indian w 3-eh aktach, w wykonaniu Indian i Gow-Bayów amerykańskich.

Jak pozbyć się Amandy?

Arcywesoła farsa w 3-eh wielkich aktach.

Nad program **FRAGMENTY Z POPISÓW GIMNASTYCZNYCH**
w dniach 16 i 17 Czerwca.

oraz **Legionistów przed wyjazdem z Częstochowy**
(Własne zdjęcia z natury.)

Ceny miejsce zwykłe - Szczegóły w programach

Mąka żytnia.

Aby choć w części zastąpić kartofle, które na kart. C-D nie będą wydawane Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do wiadomości, że na kupon (kartoflany) C-D serji XIV, którego ważność przedłuża się do dn. 30. Czerwca włącznie nabywać można w Sklepach Detalicznych Deputacji 1/2 funta mąki żytniej za 30 fenigów.

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożytkowo Oszczędnościowej Nr. 27489. 460-

Sprzedaż Sądowa.

Piątek dnia 22 Czerwca 1917 r. o godz. 12 w południe w lokalu Heytacyjnym ulica Panny Marji 12 będą Heytawali: 12 meśkich Sarniturów i 15 meśkich sakpalt.

Komisarz sądowy,
Klein.

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożytkowo Oszczędnościowej Nr. 18404. 457-

Do sprzedania krowa, stół i krzesła, ul. Szkoła, na 13 m. 8. Wejście od Jasnogorskiej. 450-

Potrzebny od 1. Lipca biuletyn z dokładną znajomością buchalterji i języka niemieckiego. Oferty z określeniem warunków płacy i referencjami, składać w Administracji „Gońca” dnia 21. N.

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”